

ZŁOTY STOK - Wyłudził od seniorki jej oszczędności

Napisano dnia: 2025-03-25 14:13:55



(Inf. zewn.). **Niemal 50 tys. zł przekazała oszustowi podającym się za policjanta starsza mieszkanka gminy Złoty Stok. Gdy zorientowała się, że została zmanipulowana przez złoczyńcę, powiadomiła policję. Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Kamieńcu Ząbkowickim spowodowali zatrzymanie 25-latkę ze Śląska, który już usłyszał zarzut dopuszczenia się oszustwa.**

*- Przestępca, podszywając się pod policjanta, wykorzystał zaufanie kobiety oraz jej zmęczenie, by wyłudzić pieniądze. Sprawca zadzwonił do seniorki na telefon stacjonarny, przedstawiając się jako policjant prowadzący śledztwo w sprawie fałszywych banknotów. Twierdził, że emerytura kobiety była wypłacana w podrobionych pieniądzach, a osoby odpowiedzialne za te wypłaty współpracują z przestępcami. W trakcie niemal trzygodzinnej rozmowy oszust stosował wyrafinowane techniki manipulacyjne, utrzymując seniorkę w stanie nieustannego napięcia. Krok po kroku, konsekwentnie budował swoją wiarygodność, nakazując kobiecie podawać numery seryjne banknotów, a następnie przekonał ją, by wszystkie oszczędności spakowała do reklamówki i pozostawiła w umówionym miejscu. Zapewnił, że następnego dnia otrzyma z powrotem swoje pieniądze, tym razem rzekomo prawdziwe - informuje podkom. **Katarzyna Mazurek** z KPP w Ząbkowicach Śląskich: - Zmęczenie, stres i sugestywne techniki oszusta sprawiły, że seniorka postąpiła zgodnie z jego poleceniami, tracąc niemal 50 tysięcy złotych. Dopiero po czasie, kiedy emocje opadły, kobieta zorientowała się, że padła ofiarą przestępstwa i zgłosiła sprawę na policję.*

Policja już kolejny raz apeluje o przezorność w kontaktach z nieznanymi osobami. W sytuacji, gdy w rachubę wchodzi np. obrót naszymi pieniędzmi, nie działajmy ad hoc, jak w opisanym przypadku. W razie jakichkolwiek wątpliwości warto przerwać rozmowę i poradzić się kogoś sobie zaufanego.

Opr. (bwb)